

Marcowe marzenia

Wyjaśnienie pochodzenia nazwy tego miesiąca narażać mi wiele problemów. Można ją jedynie skojarzyć z bardzo przyjemnym słowem: marzyć, marzenia, rozmarzony. Przeważnie wszyscy obecnie marzą o słońcu, wiosnie, przyjemnym wylegiwaniu się w słońcu, powrocie ptaków z dalekich podróży czy nowym budzącym się ze snu zimowego życiu. A wy, o czym najczęściej marzycie? Zapytajcie samych siebie – warto choć przez krótką chwilę skupić się na sobie, na własnych pragnieniach i do nich dążyć. Jeszcze nigdy tak bardzo nie tęskniliśmy za wiosną. Każdy wypatruje jej nadejścia z wielką niecierpliwością. Wielu z nas ma serdecznie już dość mrozów, śniegu i przenikliwego zimna. Mamy nadzieję, że wyjątkowo w tym roku dzieci nas nie zawiodą i przegonią porządnie Zimę za siedem mórz i siedem gór. Słomiana kukła zwana marzanną niech z dniem nastania kalendarzowej wiosny (21 marca) przepadnie na dobre.

Co ze sobą niesie marzec? Tego samego dnia, w którym witamy wiosnę jest również Świątowy Dzień Leśnika. Całej leśnej braci życzymy wszystkiego dobrego. 22 marca będziemy obchodzić Dzień Ochrony Morza Bałtyckiego oraz Świątowy Dzień Wody. Niech te dni przypominają

nam o stałej naszej odpowiedzialności za stan środowiska naturalnego, które jest przecież naszym dziedzictwem dla dalszych pokoleń. Nadal trwa w Kościele katolickim czas Wielkiego Postu. Warto przez te dni dać cokolwiek od siebie Bogu i bliźniemu, by odczuć większą radość ze zbliżających się świąt Wielkanocnych. Już 28 marca jest Niedziela Palmowa. Najładniejsze i najserdeczniejsze są palemki wykonane przez panie z Caritas w Rymaniu – polecam. Przed nami za kilkanaście dni najważniejsze święta dla wszystkich katolików: Zmartwychwstanie Pańskie. Każdy, kto chce przeżyć je w sposób religijny a nie tradycyjny, powinien być obecny na Triduum Paschalnym. W Wielki Czwartek będziemy obchodzić pamiątkę Ostatniej Wieczerzy Jezusa z Apostołami, a Najświętszy Sakrament zostanie przeniesiony do ciemnicy. Tego dnia swoje święto obchodzą kapłani. Przesyłamy Im za pośrednictwem naszego biuletynu wiele łask Bożych i serdeczności od parafian. W Wielki Piątek adoracja drzewa krzyża oraz przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Grobu Pańskiego. W Wielką Sobotę z rana święcimy pokarmy na wielkanocny stół, a wieczorem odbywa się liturgia światła. Wierni wraz z asystą strażaków czuwają przed Grobem Pańskim. 4 kwietnia po-

*Niech radosne Alleluja
będzie dla wszystkich
mieszkańców naszej gminy
ostoją zwycięskiej miłości
i niezłomnej wiary.
Niech pogoda ducha
towarzyszy w trudzie
każdego dnia, a radość serca
w czasie zasłużonego odpoczynku.*



*Życzenia
przesyła Wójt
wraz z Radą
Gminy Rymań*

ranny dźwięk dzwonów zwiastować będzie rozpoczęcie obchodów radosnego święta Zmartwychwstania Pańskiego. Nim to jednak nastąpi, wraz z nadejściem wiosny rozpoczyna się sezon na wiosenne porządkowanie. Nadszedł czas na wielkie sprzątanie – rozejrzyjcie się dokładnie, a na pewno znajdziecie wokół nieporządek. Do pożytecznej pracy zaangażujcie dzieci i sąsiadów. Od dawna znany jest sposób wychowywania młodych pokoleń przez pracę. Przy okazji

można odnowić „zamrożone” przez zimę dobrosąsiedzkie stosunki. Czyste podwórka, czyste ulice niech będą wizytówką każdej wioski i każdego gospodarstwa.

Niech nadchodzące święta staną się dla wszystkich czasem świętym, czasem przemiany siebie we wszystkich aspektach życia na lepsze, a nadzieja Zmartwychwstania niech nigdy nie opuszcza wierzących. Dobrych radosnych świąt życzy Redakcja.

W.Z.

POZNAJEMY RADNYCH

Sołectwo Gorawino w Radzie reprezentują dwie Panie :Grażyna Pakos i Bogumiła Wronka. Można powiedzieć, że mieszkańcy władzę oddali w ręce kobiet i słusznie, bo jak okazało się, bardzo dobrze na tym wyszli.



Pani Bogumiła Wronka radną jest pierwszą kadencję. W Gorawinie zamieszkała w 1986 roku. Bardzo szybko wrosła w to środowisko i dzisiaj wydaje się nawet, że mieszka tu od zawsze.

Od początku czynnie uczestniczy w życiu wsi.

Jest osobą, dla której sprawy i problemy mieszkańców są bardzo ważne.



Pani Grażyna Pakos w Gorawinie mieszka 21 lat. Radną jest od 2002 roku.

W 2000 roku powstało Stowarzyszenie Na Rzecz Ekorozwoju Wsi Gorawino, które prężnie działa nadal i ma na swoim koncie wiele znaczących sukcesów.

Jednym z inicjatorów założenia Stowarzyszenia była właśnie Pani G.Pakos, która została jego Prezesem i funkcję tę pełni po dzień dzisiejszy.

W rozmowie Pani podkreśla, że to aktywność mieszkańców przyczyniła się do tego, że funkcjonuje Społeczna Szkoła Podstawowa, realizowane są różne programy na rzecz mieszkańców, dofinansowywane ze środków unijnych, odnowiono i doposażono sale lekcyjne, urządzono salę komputerową z dostępem do internetu itd.

Nie sposób tutaj wymienić wszystkich przedsięwzięć podejmowanych przez Stowarzyszenie, trzeba jednak powiedzieć, że w życiu mieszkańców Gorawina pełni ono bardzo ważną rolę oraz, że Pani Grażyna sprawdziła się w roli Prezesa. Należy dodać, że Pani Pakos jest również członkiem Zarządu Stowarzyszenia Lokalnej Grupy Działania „Siła w Grupie” z siedzibą w Gościnie, które prowadzi działalność na rzecz rozwoju obszarów wiejskich i pozyskiwania środków unijnych.

Panie Radne zgodnie stwierdzają, że w obecnej kadencji na-

stąpiło gwałtowne „przyspieszenie” w realizacji zadań na rzecz zaspokojenia potrzeb mieszkańców. Dotyczy to również Gorawina bo nowa droga i chodniki wzdłuż niej, oświetlenie uliczne, dostęp do szerokopasmowego internetu oraz inwestycja wodno-kanalizacyjna to widoczna poprawa jakości życia mieszkańców.

Bardzo ważne jest to, że najbardziej oczekiwane przez mieszkańców inwestycje takie jak termomodernizacja punktu lekarskiego, budynku szkoły i sali wiejskiej będą realizowane jeszcze w tym roku. Również w bieżącym roku planowana jest budowa boiska sportowego wielofunkcyjnego ze sztuczną nawierzchnią „Orlik – 2012”.

Do zrobienia są jeszcze drogi, których stan pozostawia wiele do życzenia oraz place zabaw dla dzieci i remiza strażacka. Nad tymi zadaniami przyjdzie jednak popracować radnym następczej kadencji.

„Zadawała nas fakt, że czujemy się tak, jakby wreszcie, po wielu latach władze Gminy zaakceptowały nas i nasze potrzeby. Cieszy to tym bardziej, że Mieszkańcy Gorawina nie czekają i nigdy nie czekali na gotowe, że sami robią bardzo dużo. Jest to możliwe dzięki wspólnym działaniom Rady Sołectkiej, Rady Parafialnej, Członków Stowarzyszenia. Ochotniczej Straży Pożarnej i Klubu Sportowego Grot Gorawino.”

K.G.



„SIŁA W GRUPIE” DZIAŁA

Stowarzyszenie Lokalnej Grupy Działania „Siła w Grupie” 5 marca br. zorganizowało w sali wiejskiej w Rymaniu szkolenie z zakresu wypełniania wniosku wraz z załącznikami w ramach programu PROW 2007 – 2013 oś 4 Leader, działanie 413 „Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju” dla „Małych Projektów”, których realizacja przyczyni się do poprawy jakości życia lub różnicuje działalność gospodarczą na obszarze działania LGD. Celem szkolenia było przekazanie najważniejszych informacji dotyczących naboru wniosków, tj. typ beneficjentów, zakres pomocy oraz koszty kwalifikowane. Wnioski można składać do 31 marca 2010 r. w biurze Stowarzyszenia „Siła w Grupie” z siedzibą w Urzędzie Gminy w Gościnie. W dniach 15 - 19 marca można było skorzystać z pomocy doradcy w zakresie: pisania wniosków na przyznanie pomocy. Konsultacje dotyczyły realizacji LSR w ramach działań: „Małe projekty”, „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” oraz „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”.

K.U.

PULS RYMANIA

Wewnętrzny Biuletyn Informacyjny Rady Gminy Ryman

78-125 Ryman • ul. Szkolna 7 • Tel. 094 35 83 127

www.ryman.pl • ug@ryman.pl

Zespół redakcyjny: Krystyna Golik, Karolina Usarek, Irena Justyńska, Henryka Zięba.

Współpraca: Tadeusz Dach, Edmund Kaźmierski, pracownicy Urzędu Gminy, nauczyciele ZSP w Rymaniu.

Skład i druk: Drukarnia „Dom Judy”, 72-200 Nowogard ul. Bohaterów Warszawy 7a, **Nakład** 800 egz.

Prace społecznie użyteczne

Wzorem lat ubiegłych w marcu rozpoczęły się prace społecznie użyteczne, w ramach których aktualnie pracuje 20 osób bezrobotnych.

Osoby te będą zajmowały się pracami porządkowymi na terenie całej Gminy Rymań oraz w miarę potrzeb, świadczeniem usług opiekuńczych.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prace społecznie użyteczne odbywają się w wymiarze 10 godzin na tydzień, nie więcej niż 40 godzin miesięcznie.

Za wykonywaną pracę przysługuje świadczenie pieniężne w wysokości 6,80 zł, z czego 60% tej kwoty refunduje Powiatowy Urząd Pracy.

Zgodnie z Porozumieniem, zawartym z Powiatowym Urzędem Pracy w Kołobrzegu, prace społecznie użyteczne będą trwały do końca października czyli przez osiem miesięcy.

W br. Urząd Gminy planuje również zatrudnić 5 osób bezrobotnych w ramach robót publicznych do prac remontowo-porządkowych.

PODOPIECZNI FUNDACJI „SŁONECZKO” PROSZĄ O TWOJĄ POMOC



**1% PODATKU DLA OSÓB
NIEPEŁNOSPRAWNYCH
PODOPIECZNYCH
FUNDACJI „SŁONECZKO”**

Przeznacz wpisując w zeznaniu za 2009 rok

*Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym
„Słoneczko”*

nr KRS 0000186434 i obliczoną kwotę 1% podatku

**Urząd Skarbowy zrobi to za Ciebie
i przekaże nam Twój podatek**

**Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym
„Słoneczko”**

Stanica 33, 77-400 Złotów,

NIP 767-15-85-965, REGON 572125388

Tel. 067 263 20 02, 501 027 793

www.fundacja-sloneczko.pl www.ngo.pl

Głównym celem fundacji jest pomoc osobom niepełnosprawnym w pozyskiwaniu środków finansowych na rehabilitację, leczenie oraz zakup sprzętu rehabilitacyjnego i ortopedycznego.

PODOPIECZNI FUNDACJI „SŁONECZKO” PROSZĄ O TWOJĄ POMOC



**1% PODATKU DLA OSÓB
NIEPEŁNOSPRAWNYCH
PODOPIECZNYCH
FUNDACJI „SŁONECZKO”**

Przeznacz wpisując w zeznaniu za 2009 rok

*Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym
„Słoneczko”*

nr KRS 0000186434 i obliczoną kwotę 1% podatku

**Urząd Skarbowy zrobi to za Ciebie
i przekaże nam Twój podatek**

**Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym
„Słoneczko”**

Stanica 33, 77-400 Złotów,

NIP 767-15-85-965, REGON 572125388

Tel. 067 263 20 02, 501 027 793

www.fundacja-sloneczko.pl www.ngo.pl

*Z dopiskiem: Na leczenie i rehabilitację Nikoli
Malickiej 93/M (symbol)*

RZESZNIKOWO

KULIG

21 lutego 2010 r. w Rzesznikowie został zorganizowany kulig dla dzieci i młodzieży szkolnej. Trasa kuligu biegła z Rzesznikowa, aż nad jezioro Popiel, gdzie nastąpił godzinny odpoczynek, w czasie którego wszyscy uczestnicy kuligu mogli zjeść pyszną kiełbaskę upieczoną przy wspólnie zorganizowanym ognisku oraz rozgrzać się gorącą herbatą. Na kulig, mimo niesprzyjającej pogody, przyszło około 25 osób. Po przerwie wszyscy wyruszyli w drogę powrotną do Rzesznikowa. Uczestnikom kuligu dziękujemy za wspaniałą zabawę. Serdeczne podziękowania kierujemy do tych osób, które zaangażowały się w jego przygotowanie, w szczególności: M. Dach, J. Rutkowskiej, S. Dach, R. Rutkowskiemu, I. Długosz, R. Długosz.



DZIEŃ KOBIET

7 marca br. w Sali wiejskiej w Rzesznikowie w ramach świetlicy środowiskowej dzieci z Sołectwa Rzesznikowo uczciły święto Dnia Kobiet. Nad przygotowaniem przedstawienia czuwał Pan Hubert Cienkusz. Program akademii złożony był z występów artystycznych, w skład których wchodziła recytacja wierszy przepatana śpiewem pięknych piosenek. Nie zabrakło również tańców i innych atrakcji oraz poczęstunku dla zaproszonych gości i występujących dzieci.



W występie artystycznym wzięły udział następujące osoby: D. Kopacz, A. Łukowski, M. Franas, S. Franas, N. Śliwka, W. Franas, K. Franas, K. Polak, W. Sienkiewicz, E. Sienkiewicz, K. Urbaniak, P. Urbaniak, T. Lewczycki, M. Ściegienna, A. Ściegienny, P. Stanowska, Sz. Stanowski, A. Rutkowski, Sz. Dach, P. Polak, K. Biernat, M. Biernat i M. Chwiałkowski.

Na uczystość przybyło około 80 osób, wśród których gościem był Pan Wójt Mirosław Terlecki, Sołtys Sołectwa Rzesznikowo Pan Henryk Kożuszek, Radna Maria Kędzińska oraz zespół śpiewaczy „Biadule”.

Wszystkim uczestnikom przedstawienia i zaproszonym gościom dziękujemy za współ-

ną zabawę i wspaniałą ciepłą atmosferę. Jednocześnie już teraz zapraszamy na kolejne uroczystości organizowane w Rzesznikowie.

Serdeczne podziękowania kierujemy do tych osób, które zaangażowały się w przygotowanie uroczystości, w szczególności: P. Moskalik, A. Franas, M. Franas, E. Łukowskiej, B. Łukowskiej, E. Piskorz, B. Sienkiewicz, M. Dach, M. Polak, E. Urbaniak, J. Rutkowskiej, S. Ściegiennej, M. Gusak, M. Moskalik, J. Stanowskiej, B. Szczęśniak, J. Kusyk oraz zespołowi śpiewaczemu „Biadule” za wspaniały występ i dyrektorowi ZSP w Rymaniu za użyczenie sprzętu nagłaśniającego.

Hubert Cienkusz

RYMAŃ

NAJMILSZE
ŚWIĘTO DLA PAŃ

Kobiety już od 100 lat na całym świecie obchodzą 8 marca Dzień Kobiet, w tym dniu mężczyźni wręczają znajomym kobietom – matkom, żonom, partnerkom, koleżankom kwiaty i drobne podarunki. Tak było i u nas w sali wiejskiej w Rymaniu, gdzie gościła płeć piękna. Mieszkanki Rymania licznie przybyły na spotkanie, które zostało rozpoczęte przez Wójta Gminy Mirosława Terleckiego oraz Dyrektora ZSP Henryka Gromka. W programie imprezy mogliśmy zobaczyć występy artystyczne dzieci z Zespołu Szkół Publicznych w Rymaniu, w tym przedstawienie teatralne i taniec dzieci ze Szkoły Filialnej w Drozdowie, oraz śpiew młodzieży z Gimnazjum. Występ wokalny – taneczny zespołu „Stars” oraz karaoke prowadzone przez W. Ziębę i M. Kuroń.

Wszystkim Paniom jeszcze raz życzymy, aby odnalazły:

w ciszy swoje myśli i marzenia,

w bliskich osobach siłę i piękno stworzenia,

w otaczającym świecie radość istnienia,

w kolorach, smakach i zapachach wielkość natchnienia,

a w sobie miłość.

K.U.



WIOSENNE PORZĄDKI

Zawitała do nas długo oczekiwana wiosna.

Za oknem typowa dla tej pory roku pogoda, a to znak, że wiosenne porządki czas zacząć.

Wszyscy Mieszkańcy Gminy przystępują, więc do sprzątnięcia swoich posesji, pamiętając jednocześnie o terenach bezpośrednio przyległych do tych posesji.

Wykonując ten obowiązek w szczególny sposób przyczynicie się Państwo do poprawy wizerunku naszej Gminy, jak również do realizacji zapisów określonych w przepisach prawa miejscowego „Regulamin utrzymania czystości i porządku w gminie Ryman”.

K.G.

GORAWINO



Dzień Kobiet w Gorawinie

Z okazji DNIA KOBIET w Społecznej Szkole Podstawowej w Gorawinie PANOWIE zorganizowali spotkanie przy kawie i cięście dla mieszkanki z naszego sołectwa. W spotkaniu uczestniczyli również wójt Gminy Ryman M. Terlecki i ksiądz proboszcz M. Mierzwa. Każda Pani została obdarowana niespodzianką pt. "zamiast kwiatka - czekoladka", a tak naprawdę to po dwie czekoladki. Miłą i serdeczną atmosferę zapewniły pyszne ciasta domowego wypieku. W trakcie poczęstunku odbyły się konkursy, za które uczestniczki otrzymały skromne nagrody: kalendarze ścienne i długopisy. Organizatorzy – Rada Sołecka, OSP i Klub Sportowy „Grot Gorawino”.



Wieści z rymańskiego Caritas



Już od 5 lat szesnastoosobowa grupa tworzy przy parafii w Rymaniu dobrze zorganizowaną wspólnotę, która stara się poświęcając swój wolny czas, pracować na rzecz pomocy potrzebującym. W tym miejscu panie dziękują swoim mężom i dzieciom za wyrozumiałość i wsparcie, bo przecież przez ich ręce całe rodziny angażują się w działalność dobroczynną. Czas przedświąteczny jest dla wspólnoty czasem wytężonej pracy. Panie muszą pogodzić pracę zawodową z zajęciami domowymi oraz swoją działalnością charytatywną. Na tegoroczne święta przygotowały wiele atrakcyjnych niespodzianek. Będą okolicznościowe stroiki dekorujące nasze świąteczne stoły, śliczne kartki świąteczne, palmki, wielkanocne świece oraz stroiki na groby naszych bliskich. Zapraszamy na nasze stoiska, które będą przygotowane po każdej niedzielnej mszy świętej. Nad stałą naszą formacją duchową czuwa ks. proboszcz, przygotowując nam konferencje. Musimy uważać, by nie przekroczyć cienkiej granicy dzielącej naszą działalność dochodową z naszym powołaniem misyjnym. By dobrze wypełniać to zadanie, będziemy wzorować się na życiu św. Rity z Cascia, której postać przybliżył nam ks. K. Kempa. Żyła ona w XIV wieku we Włoszech. Była żoną, matką, wdową, siostrą zakonną i mistyczką. Czego uczy nas ta święta sprzed tylu wieków:

- służenia Jezusowi przez służbę rodzinie,
- miłowania pokoju i przyjaźni jak Jezus,
- szukania dróg pojednania dla zwaśnionych stron,
- przyjaznego usposobienia do wszystkich,
- obdarowywania przyjaźnią innych a nie tylko oczekiwaniami na nią,
- czynienia małych gestów i prostych słów, bycia grzecznym, życzliwie usposobionym, gotowym do poświęcenia rezygnując z własnych przyjemności,
- miłowania, łagodności, pragnienia zgody rodzinnej i sąsiedzkiej,
- przebaczenia winowajcom lub darowania im win przez pokorę, zaparcia się siebie i wspaniałomyślność,
- wyrzeczenia się zemsty i nienawiści,

Przecież to takie proste. Jakżeby się chciało, żeby droga życiowa tej świętej z tak odległych czasów była dzisiaj realizowana przez współczesnych. Na pewno żyłoby się nam radośniej, spokojniej mimo piętrzących się trudności dnia codziennego.

Wszystkim sympatykom rymańskiego Caritas przesyłamy świąteczne życzenia: zdrowych, pogodnych Świąt Wielkiej Nocy pełnych wiary, nadziei i miłości, radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodzinnym i przyjaciół oraz wesołego Alleluja przesyła Caritas przy parafii św. Szczepana.

H.Z.

NASZA HISTORIA

II Epoka brązu (od 1700 do 650 lat p.n.e.)

W poprzednim artykule zatytułowanym „Z pradziejów...” (Biuletyn nr 10/2009 z grudnia 2009), przedstawiłem czytelnikom czasy najdawniejsze, z epoki kamienia, a w tym odcinku - epokę brązu. Epokę brązu dzielimy na pięć okresów: I (wczesny) - od 1700 do 1450 p.n.e., II (starszy) - od 1450 do 1200 p.n.e., III (środkowy) - od 1200 do 1000 p.n.e., IV (młodszy) - od 1000 do 800 p.n.e. i V (najmłodszy) - od 800 do 650 p.n.e.

W poprzednim odcinku obiecałem zamieszczenie zdjęcia krzemiennej siekierki znalezionej na polach Gorawina (zobacz zdjęcie poniżej):

Na zdjęciu znajduje się siekierka krzemienista z okresu neolitu, znaleziona w 1988 roku, na polach między Gorawinem a Jarkowem przez rolnika Zbigniewa Dacha. Znalezione przekazano do Muzeum Archeologicznego w Koszalinie.



W I i II okresie epoki brązu występowały na podłożu neolitycznym na Pomorzu jeszcze kultury ceramiki sznurowej, kultury pucharów lejkowatych oraz kultury amfor kulistych. Potwierdza się to w powszechnym użyciu wyrobów z krzemienia, kamienia i występowania starych form ceramiki oraz ma swój wyraz w niezmiennym obrządku pogrzebowym. Upowszechnianie się brązu następowało powoli. Pierwsze przedmioty brązowe spotykane na Pomorzu Środkowym docierały ówczesnymi szlakami handlowymi, jako import z południowych obszarów Europy (głównie z: Czech, Słowacji i Węgier). W tym okresie na Pomorzu powstaje kultura grabsko-śmiardowska. Ludność tej kultury zamieszkuje m.in. do-

rzeczka Parsęty i Regi. Grób tej kultury odkryto w Lepinie (pow. Świdwin), miejscowości leżącej w sąsiedztwie naszej gminy, co by mogło wskazywać na pobyt (obozowiska) na obszarze gminy ludności tej kultury.

Z czasem na terenie Europy Środkowej pojawia się tzw. kultura unietycka, która w znacznym stopniu ma wpływ na powstanie i rozwój wyrobu przedmiotów z brązu. Swym zasięgiem obejmuje Śląsk i Wielkopolskę. Z tych terenów docierają na Pomorze m.in. siekierki brązowe, dłuta i szpile, ale również wyroby z brązu spotykane są z zachodu (berła sztyletowe, sztylety). Najstarsze przedmioty brązowe na Pomorzu Środkowym głównie pochodzą ze znalezionych skarbów lub odkrytego wyposażenia grobowego. Znaleziono m.in. narzędzia, broń i ozdoby, wskazują na dobrze rozwinięty handel międzyplemienny. Z I okresu epoki brązu na obszarze gminy nie odkryto przedmiotów brązowych. Można sądzić, że osadnictwo wczesnobrązowe było nietwałe, przenoszące się z miejsca na miejsce. W II (starszym) okresie (1450-1200 lat p.n.e) wyodrębnia się już tylko jedna kultura przedłużycka, która poprzedza kulturę łużycką. W okresie tym pod wpływem południa powstają rodzime, lokalne kierunki rozwoju produkcji wyrobów z brązu. Są to m.in., naszyjniki, zdobione naramenniki i inne ozdoby z brązu.

Jednym z najbogatszych znalezisk na Pomorzu Środkowym jest skarb bagieny z Rościęcina (pow. Kołobrzeg). Również z tego okresu nie napotkano wyrobów z brązu na terenie gminy. W III (środkowym) okresie epoki (ok. 1200 p.n.e.) powstał zespół kulturowy tzw. kultura łużycka, która swym zasięgiem obejmuje początki epoki żelaza. Kultura ta istniała około 900 lat. W oparciu o pewne różnice w wytworach kultury materialnej, a w szczególności zauważalne w ceramice, to już w środkowym

okresie możemy na Pomorzu wyodrębnić plemiona grupy pomorskiej. Ludność plemion kultury łużyckiej zajmuje się rolnictwem i hodowlą zwierząt domowych, ale także rybołówstwem i łowiectwem. Rozwój rolnictwa był rezultatem ulepszania narzędzi oraz wprowadzania nowych metod uprawy. Osadnictwo rozwijało się na terenach o glebie piaszczystej zawsze w pobliżu ścieków i zbiorników wodnych.

Na całym obszarze Gminy Rymań stwierdzono osadnictwo ludności kultury łużyckiej zarejestrowane na 77 stanowiskach archeologicznych. Z tego: 59 śladów osadniczych, 3 punkty osadnicze i aż 15 to osady. Rozmieszczenie osad plemion kultury łużyckiej przedstawiłem w zestawieniu kartograficznym niniejszego opracowania. Nie występują, a w zasadzie nie zostały potwierdzone znaleziska na opisywanym terenie. Intensywne osadnictwo z epoki brązu w czasie trwania kultury łużyckiej potwierdza się w licznych osadach w obrębie Leszczyna (4 osady), Drozdowa (3 osady) i Starnina (3 osady). Po jednej osadzie odnotowano na terenie dzisiejszego Kinowa, Kamienia Rymańskiego, Petrykóz oraz Łędowej. Na podstawie danych archiwalnych, w okolicy Dębicy,

odnotowano cmentarzysko ludności kultury łużyckiej (III-IV okres brązu) i zarejestrowano 9 śladów osadniczych.

Wyraźne ślady bytności plemion kultury łużyckiej stwierdzono w pradolinie rzek Lnianki i Dębosznicy. Potwierdzeniem pobytu grup tej ludności jest rozległe cmentarzysko ciałopalne z IV-V okresu epoki brązu, z miejscowości Jarkowo, znane z odkryć z 1929 roku. Odkryto tam grób popielcowy, w którym znajdowała się popielnica z uszkami oraz ceramika kultury łużyckiej, m. in. amforka zdobiona uszkami. Mniej liczne osady i ślady osadnicze zarejestrowano w okolicach miejscowości: Rzesznikowo, Skrzydłowo czy Bukowo, co wyraźnie wskazuje zróżnicowanie położenia ich na terenie gminy.

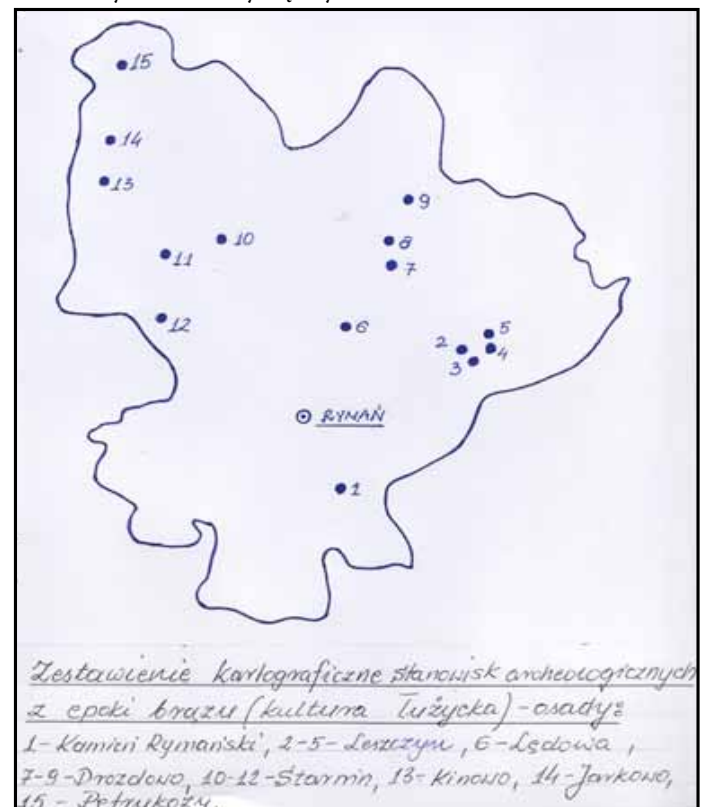
Ostatnia epoka pradziejowa - epoka żelaza (650 r. p.n.e.-1250 r. n.e.) zostanie przedstawiona w następnym odcinku opracowania „Z pradziejów...”

Zobacz też poprzedni artykuł „Z pradziejów...” cz.1 - epoka kamienia na www.gorawino.net

Zebrał i opracował: Edmund Kaźmierski

www.gorawino.net

Konsultacja: Anna Lewandowska



Nazwa miejscowości

Petrykozy

Już z 1276 roku pochodzi informacja o miejscowości *Putrecolze*. Nie znamy dziś dokładnie jej położenia. Miejscowość ta miała być z lokalizowana na zachód od Karlina. Później przyjęto, że jest to jednak pierwsza nazwa obecnych Petrykoz.

M. Vollack wymienia nazwę tej miejscowości, jako Althof („Das Kolberger Land”, stwierdza też, że założyli ją niemieccy koloniści. Na mapie Lubinusa z 1618 roku miejscowość określono, jako Oldenhoff.

A. Chludziński („Nazwy miejscowe powiatu kołobrzeskiego”, tłumaczy, że nazwa niemiecka Althof pochodzi od przymiotnika „stary” (*alt*) oraz rzeczownika „dwór, gospodarstwo” (*Hof*). Dowodzi to, że w tym miejscu istniała kiedyś jakaś osada wcześniejsza, starsza. Koloniści niemieccy (XII – XIII wiek) przybywając na dawne tereny słowiańskie, osiedlali się w nowych miejscowościach lub też wypierali dawnych mieszkańców z ich miejscowości. Nazwa *Althof* mówi, że musiała tam istnieć osada wcześniejsza, być może wspomiana już miejscowość *Putrecolze*.

Na przestrzeni wieków miejscowość ta przybierała różne nazwy:

- 1276 – Putrecolze,
- 1604 – Althof,
- 1618 – Oldenhoff,
- Althof b. Schwedt,
- 1945 – 1950 – Iwin,
- 1945 – 1950 – Świn,
- 1946 – Petrykozy.

Po II wojnie światowej, miejscowość nazwano, jako Iwin oraz Świn („Słownik współczesnych nazw geograficznych Pomorza Zachodniego z nazwami przejściowymi z lat 1945-1948” pod red. T. Białeckiego). Trudno jest wytłumaczyć skąd pochodzą te nazwy.

Wspomniany A. Chludziński tłumaczy nazwę Iwin od nazwy wierzby iwa. Natomiast nazwa Świn jest, według niego, trudna do wytłumaczenia i określa to, jako przykład błędnego słowotwórstwa przy tworzeniu nazw miejscowości.

Już w 1946 roku utworzono nazwę jako Petrykozy. Została ona jednak zniekształcona w stosunku do oryginału. A. Chludziński, stwierdza, że Potrikolce, to połączenie czasownika „partrzeć” z nazwą pospolitą „kolec”. Można też tłumaczyć pierwszy człon nazwy, jako „po trzy”. Znałe są w Polsce miejscowości z takim członem w swojej nazwie. Przytaczając dalej tego autora, opisującego nazwy miejscowości, prawdopodobnie wzorowano się na podobnych nazwach innych miejscowości. Nazwę Piotrukozy nosi 7 miejscowości w Polsce. Są też Petrukozy (wcześniej Potrukozy) koło Piotrkowa, lub też Petrykozy (wcześniej Potrykozy) koło Ciechanowa i Płocka. Jest to „nazwa typu rodowego z nieuzasadnionym etymologicznie odwołaniem do nazwy osobowej Piotr, P(i)etr i rzeczownika koza” (A. Chludziński).

Na zakończenie przytoczmy formy pochodne:

- do/z Petrykoz lub Petrykozów,
- w Petrykozach,
- przymiotnik : petrykoski,
- nazwa mieszkańca: petrykozianin,
- nazwa mieszkanki: petrykozianka.

Zebrał i opracował Tadeusz Dach
www.gorawino.net

Mistrzostwa powiatu

18 lutego 2010 w naszej hali sportowej odbył się Finał Mistrzostw Powiatu Kołobrzeskiego w Piłce Siatkowej Dziewcząt. Gospodynie turnieju - reprezentantki Gimnazjum w Rymaniu, okazały się bardzo gościnne. Po dwóch porażkach w stosunku 0:2 zajęły III miejsce w powiecie. Na drugiej pozycji uplasowały się dziewczęta z Ustronia Morskiego, a zwyciężczyniami

turnieju i zdobywczyniami I miejsca w powiecie zostały uczennice z Gimnazjum nr 3 z Kołobrzegu. Wybrano także najlepszą siatkarkę turnieju, którą została Tola Grzywnowicz z reprezentacji gimnazjum w Ustroniu Morskim. Otrzymała nagrodę ufundowaną przez Wójta p. Mirosława Terleckiego.

Naszą szkołę w turnieju reprezento-

wały: Ula Szymanek, Magda Dybowska, Klaudia Figurska, Ala Karpińska, Patrycja i Natalia Dębskie, Angelika Dylewska, Marta Wojtaszek, Aleksandra Obszyńska i Aleksandra Rzym. Wszystkim uczestnikom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów na arenach sportowych.

P.K.



KAMPANIA „MAMY RADY NA ODPADY”

„WSZYSTKO CO DOBRE SZYBKO SIĘ KOŃCZY”

Niestety, ale ferie już za nami. Minęły tak szybko, że czasami wydaje się, jakby ich w ogóle nie było. Zostały tylko wspomnienia, ale za to jakie.



W ramach projektu ekologicznego „Mamy rady na odpady”, w którym bierze udział nasza szkoła, pierwszy tydzień ferii spędziłyśmy w Bornym Suliniowie.

To nieduże miasteczko w naszym województwie położone nad pięknym jeziorem Pile. Borne Sulinowo jest typową perełką turystyczną w powiecie szczecińskim. Okazało się, że nasz ośrodek, do którego przyjechaliśmy w poniedziałek, jest położony tuż nad samym jeziorem.

Wyobraźcie sobie drodzy czytelnicy, że na początku wcale nie było tak różowo, ponieważ zostałyśmy rozdzielone, gdyż ulokowano nas w różnych pokojach. Jednak nieodparty urok Agaty skruszyłby serca nawet najbardziej zatwardziały w swoich postanowieniach kierowników wszelkich hoteli. Więc, jak się domyślicie, bardzo szybko znalazłyśmy się w jednym wspólnym pokoju, co znacznie poprawiło nasze nastroje. Żeby jeszcze bardziej poprawić humory wszystkich uczestników, natychmiast po zakwaterowaniu zaproszono nas na pyszny obiad z podwieczorkiem. Zresztą tak było już do końca pobytu. Nasze posiłki były zawsze pyszne i bardzo syte. Nie wszyscy dawali radę zjadać je do końca.

Jak się pewnie domyślicie, nie posiłki i smaczna kuchnia były celem naszego przyjazdu do Bornego Sulinowa, ale znalazłyśmy się tu przede wszystkim po to, żeby nauczyć się prowadzić warsztaty ekologiczne, podczas których będziemy skutecznie przekonywać innych uczestników do segregacji odpadów i do ograniczania ich ilości.

Zajęcia, w których uczestniczyłyśmy przyniosły nam certyfikaty „Ekoedukatorów”.

Ćwiczyłyśmy podczas specjalnych warsztatów sztukę komunikacji, umiejętność przemawiania do ludzi, gospodarowania naszą wiedzą tak, żeby przynosiła skutki, a także nad informacją zwrotną, która pomoże nam zweryfikować swoje wystąpienia, by

były jeszcze bardziej efektywne i profesjonalne.

Zajęcia zaczynały się zaraz po śniadaniu około godziny 9⁰⁰. Z krótką przerwą trwały do obiadu. Około godziny 15⁰⁰ rozpoczynała się druga tura zajęć i trwała do kolacji, także z krótką przerwą. Jak więc sami widzicie, pracy trochę miałyśmy. Jednak wszystko odbywało się w formie świetnej zabawy, dobrego humoru i na pełnym luzie. Po kolacji zaczynała się zabawa na całego. Bardzo często były dyskoteki oraz inne niezwykle atrakcje z nowo poznanymi koleżankami i kolegami z innych miejscowości, którzy tak jak my uczestniczyli w tych warsztatach. Do późnej nocy grałyśmy w karty albo w inne gry zespołowe. Dużo rozmawialiśmy, a jak wszyscy mieli już dosyć, to można było popogłądać sobie telewizję, nawet leżąc w łóżku w piżamie, ponieważ w każdym pokoju był telewizor.



W ostatnim dniu naszego pobytu w Bornym Suliniowie wszyscy uczestnicy warsztatów otrzymali certyfikaty „EKOEDUKATORÓW” dzięki którym teraz same możemy przeprowadzić podobne warsztaty w naszej szkole. Zorganizujemy je w marcu z czterema grupami uczniów z naszego gimnazjum. Mamy nadzieję, że wiedza i umiejętności, które zdobyłyśmy podczas ferii, będą owocować sukcesem i nasi koledzy i koleżanki także zmienią swój światopogląd ekologiczny i wspólnymi siłami osiągnemy cel, którym jest zdobycie certyfikatu „Szkoła przyjazna środowisku”.

Na koniec pragniemy podziękować ludziom, bez pomocy których nie zdobyłybyśmy tylu nowych doświadczeń, które przyniósł nam pobyt w Bornym Suliniowie:

Pani **Annie Dworek** za pomoc w zakwalifikowaniu się do projektu naszego gimnazjum jako jedynej w powiecie kołobrzeskim i jednego z 15 szkół w województwie zachodniopomorskim,

Panu Wójtowi Gminy Rymań **Mirosławowi Terleckiemu**, za poświęcenie swojego czasu, by zawieźć nas na miejsce do Bornego Sulinowa,

Panu **Wiesławowi Skowrońskiemu** Leśniczemu z Nadleśnictwa Gościno - Leśnictwa Międzyrzecze, który poświęcił swój czas, by przywieźć nas po zakończeniu zimowiska do domu,

Fundacji „Prawobrzeże” ze Szczecina za sfinansowanie całego pobytu w Bornym Suliniowie.

Bardzo zadowolone i wdzięczne za niezapomniane przeżycia uczennice Gimnazjum w Rymaniu

Natalia Mendel

Agata Kosior

Patrycja Ekiert

SPRAWDZIAN I EGZAMIN - WARTO PAMIĘTAĆ

Ocenianie, sprawdzanie, testowanie, egzaminowanie to słowa, które na stałe wpisują się w rzeczywistość szkolną, ale w kwietniu nabierają szczególnie znaczenia, gdyż jest to czas **dwóch najważniejszych egzaminów zewnętrznych: sprawdzianu dla szóstoklasistów i egzaminu gimnazjalnego dla klas trzecich gimnazjum**. Celem tych egzaminów jest podniesienie jakości kształcenia, porównywalność wyników szkolnych w całym kraju, diagnozowanie osiągnięć i ewentualnych braków edukacyjnych. Tak naprawdę, choć każdy z tych egzaminów jest na zakończenie kolejnego etapu kształcenia (sprawdzian po szóstej klasie, egzamin po trzeciej klasie gimnazjum), sprawdzają one zintegrowaną wiedzę i umiejętności z całego etapu edukacji, np. egzamin gimnazjalny sprawdza wiadomości i umiejętności z dziewięciu lat nauki (sześć klas podstawówki i trzech klas gimnazjum). Termin „zewnętrzny” oznacza, że prace uczniów oceniane są przez egzaminatorów spoza szkoły, do której chodzili uczniowie. Arkusze, na których uczniowie zapisują swoje odpowiedzi i rozwiązania, nie są podpisane nazwiskiem, lecz oznaczone kodem, dzięki cze-

mu egzaminatorzy nie wiedzą, czyje prace sprawdzają. Wszyscy piszący sprawdzian i egzamin w całym kraju odpowiadają na takie same pytania.

Sprawdzian odbywa się w ciągu jednego dnia, a trwa 60 minut. Za wszystkie zadania uczeń może otrzymać 40 punktów.

Egzamin gimnazjalny natomiast trwa 3 dni i składa się z części humanistycznej, matematyczno - przyrodniczej i językowej. Część humanistyczna i matematyczno - przyrodnicza trwają po 120 minut, językowa - 90. Za każdą może otrzymać 50 punktów, w sumie 150 punktów.

Przystąpienie do sprawdzianu i egzaminu jest jednym z warunków ukończenia podstawówki lub gimnazjum. Jeśli ktoś z przyczyn losowych nie może dotrzeć do szkoły w dniu sprawdzianu lub egzaminu, w uzasadnionych przypadkach może przystąpić do nich w drugim terminie.

Każda z tych form egzaminu zewnętrznego jest niezwykle istotna a uzyskane wyniki są przepustką lub hamulcem w dalszej karierze szkolnej dziecka. **Dobry wynik sprawdzianu po szóstej klasie** to gwarancja powodzenia szkolnego w gimnazjum, które jest niezwykle

ważnym okresem rozwojowym każdego ucznia, gdzie potrzeba sukcesu, akceptacji rówieśników i dorosłych, to podstawa równowagi psychofizycznej młodego człowieka. **Wynik egzaminu gimnazjalnego** natomiast jest brany pod uwagę przy rekrutacji, czyli naborze do szkół ponadgimnazjalnych. Do niedawna niektórzy gimnazjaliści twierdzili, że nie oplaca się walczyć o wynik egzaminu, bo i tak wyjadą do pracy za granicę. Dziś, obserwując rodzimy i zagraniczny rynek pracy, widzą, że to mało realne plany i bardziej odpowiedzialnie podchodzą do egzaminu. Warto również podkreślić, że udział i wysoki wynik w różnych konkursach o szczeblu co najmniej wojewódzkim, zwalnia z obowiązku udziału w egzaminie, ale szczegółowe informacje co do zwolnień z egzaminu zawsze umieszczone są na stronie internetowej kuratorium.

O wszystkich procedurach egzaminacyjnych uczniowie i rodzice informowani są systematycznie od początku roku szkolnego, a klasy programowo niższe (tj V szkoły podstawowej i II gimnazjum) już w

maju i czerwcu roku poprzedzającego egzamin zewnętrzny. Należy jeszcze przypomnieć, że **wszelkie informacje na temat egzaminów można znaleźć na stronie internetowej Kuratorium Oświaty w Szczecinie lub Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Poznaniu**.

Do sprawdzianu i egzaminu zostało już niewiele czasu, ale przy systematycznej i wyłożonej pracy uczniów i wsparciu rodziców (sprawdzian i egzamin to olbrzymi stres dla dziecka) można jeszcze wiele wiadomości i umiejętności uzupełnić i usystematyzować. W szkole każdego roku nauczyciele pomagają uczniom w przygotowaniach do sprawdzianu i egzaminów, prowadząc dodatkowe zajęcia, na których m.in. rozwiązują testy. Szkoda, że nie wszyscy uczniowie korzystają z tych ofert pomocy, a przecież wielokrotnie powtarza się, że aby osiągnąć sukces edukacyjny **musi być współpraca uczniów, rodziców i nauczycieli**, czego życzą na te ostatnie dni przedegzaminacyjne i wszystkie kolejne w karierze szkolnej.

I.J.

POMOŻ DZIECIOM MIESZKAJĄCYM NA WSI

W roku 2010 r. kolejny raz można przekazać 1% podatku dla organizacji pożytku publicznego. Jedną z nich jest

Stowarzyszenie Na Rzecz Ekorozwoju Wsi Gorawino

78-124 Gorawino 44

Tel. (094) 3586066, (094) 3586089

e-mail: gorawino@poczta.fm

Jeśli chcesz przekazać 1% podatku na nasze Stowarzyszenie należy wypełnić odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym (PIT-36, PIT-37 lub PIT-28) podając nazwę organizacji pożytku publicznego (**OPP**) – **STOWARZYSZENIE NA RZECZ EKOROZWOJU WSI GORAWINO** oraz numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego **KRS – 0000018209**

Nasze Stowarzyszenie powstało w 2000 r. w celu aktywizowania środowiska wiejskiego. Od września 2000 r. prowadzi Społeczną Szkołę Podstawową w Gorawinie, na bazie zlikwidowanej szkoły publicznej, a obecnie także Punkt Przedszkolny dla dzieci w wieku 3-5 lat. Nasi wychowankowie to dzieci rolników i byłych pracowników PGR-u. Wszyscy uczęszczają na zajęcia z informatyki i języka angielskiego. Za naukę w szkole rodzice nie płacą czesnego, ponieważ nie stać ich na to.

Naszym głównym celem jest wyrównywanie szans edukacyjnych wiejskich dzieci.

1% Państwa podatku może Nam w tym pomóc

*Serdeczne życzenia radości
i siły płynącej z istoty
Świąt Wielkanocnych
wszystkim Rodzicom i uczniom,
by uśmiech i wiosenny optymizm
towarzyszył każdego dnia*

*życzy
Dyrekcja i Nauczyciele
ZSP w Rymaniu.*

PIT za 2009 rok złożymy w Rymaniu

Informujemy, że w Urzędzie Gminy w Rymaniu odbywają się dyżury pracowników Urzędu Skarbowego w Kołobrzegu, którzy będą przyjmowali roczne zeznania podatkowe za 2009 rok.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Rymaniu w godzinach 10.00 – 14.00 w następujących terminach:

26 marca 2010 r.
09 kwietnia 2010 r.
23 kwietnia 2010 r.

Wójt Gminy Rymań informuje

Na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy wywieszono wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

1) nieruchomość zabudowana położona w miejscowości Dębica 54 - udział do 63/100 części w działce gruntu nr 142/1 o powierzchni 0,0600 ha w obrębie Dębica, gmina Rymań wraz z lokalem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 60,0 m².

W dniu 09 kwietnia 2010 r. o godzinie 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Gminy odbędzie się III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego o powierzchni użytkowej 52,50 m², położonego w miejscowości Mechowo 1/5 wraz z udziałem do części wspólnych gruntu i budynku. Lokal wymaga kapitalnego remontu.

Cena wywoławcza: 6.700, - zł, wadium - 670, - zł płatne do dnia 06 kwietnia 2010 r.

Poczucie bezpieczeństwa – czym jest dla dziecka?

Niedawno w telewizji usłyszałam wypowiedź: „Dziś rodzic nie powinien być dla dziecka partnerem, lecz autorytetem, wzorem do naśladowania”. Wydawać mogłoby się, że te słowa mają to samo znaczenie, ale tak nie jest. Aby zrozumieć tę wypowiedź należałoby ją przeanalizować i odpowiedzieć sobie na pytanie: czym różnią się te słowa między sobą? „Partner” to osoba, która jest obok nas, widzi nasze wzloty i upadki, zazwyczaj towarzyszy nam w ważnych dla nas chwilach, jest naszym powiernikiem i przyjacielem. Takimi partnerami są dziś często, albo przynajmniej starają się być, rodzice dla swoich dzieci. Tacy rodzice często chcąc zdobyć sympatię, uniknąć buntowania się dziecka, godzą się na prośby zaspokojenia jego przyjemności, starają się robić wszystko, aby pociecha nie odczuła dyskomfortu nieotrzymania czegoś, czy nie cierpiała. Nierzadko rodzicom trudno zrozumieć swoje dziecko i zdaje im się, że poprzez godzenie się na wszystko, sprawiają, że dziecko jest szczęśliwe, czuje się bezpieczne i kochane.

„Autorytetem” nazwać można osobę cieszącą się powagą, uznaniem, jest to na ogół osoba słynąca z prawdomówności i profesjonalizmu. Ktoś, kogo nazywamy swoim autorytetem jest zazwyczaj dla nas wzorem do naśladowania, podoba nam jego postępowanie, podejście do różnych spraw, jest dla nas inspiracją do działania. Jak cudownie byłoby być dla dziecka wzorem i autorytetem, pomyśli z pewnością każdy rodzic. Ale jak tego dokonać? Upprzedzam, że to ciężka praca.

Pamiętajmy, że autorytetu nie uda nam

się zbudować na strachu, zakazach czy nakazach. Co więc zrobić? Każdy z nas może przypomnieć sobie swój okres dojrzewania. Był to naprawdę ciężki etap w naszym życiu, ale jakże ważny i niezbędny. To wtedy zaczęliśmy budować naszą tożsamość, poczucie własnej wartości, widzieć realnie świat i siebie. Do tego wszystkiego potrzebne nam były wzloty i upadki, chwile radości, ale też zastanawiania się nad dokonaniem właściwego wyboru. Najczęściej jednak był to okres pełen niepewności, pytań, zagadek i niestety rozczarowań. Na szczęście, każdy upadek ma to do siebie, że trzeba wstać, aby iść dalej i to daje człowiekowi siły. Kto podniesie dziecko z upadku i pomoże iść dalej? Oczywiście rodzic! Rodzic, który nauczy swoje dziecko, konsekwencji. Pamiętajmy, że dorastanie niestety wiąże się z cierpieniem dla młodego człowieka, a to cierpienie związane jest nieodłącznie z niemożliwością zaspokojenia jego potrzeb. Dlatego młody człowiek buntuje się, ucieka, zwraca na siebie uwagę. Jeśli jednak nie będzie cierpiał za młodu, to nie nauczy się ponosić konsekwencji swoich działań w przyszłości. Te wszystkie upadki powodują, że człowiek wstając, za każdym razem umacnia swój kręgosłup, nie poddaje się, próbuje dalej, zaczyna doceniać siebie i swoje siły oraz wytrwałość. I staje się dorosłym człowiekiem... Jeśli człowiek nie będzie cierpiał za młodu, a tym samym podnosił się – nigdy nie dorośnie, tylko pozostanie dzieckiem w ciele dużego człowieka. Rola rodzica właśnie sprowadza się do bycia opoką dla dziecka, wsparciem, pomocą w przezwyciężaniu trudności. Właśnie należy

pamiętać, że rola rodzica nie polega na pilnowaniu, aby dziecko się nie przewróciło, lecz na pomocy podniesienia się. Wtedy dziecko ma świadomość, że może na rodzica liczyć. Autorytetem dla dziecka niewątpliwie także będzie ten rodzic, który da dziecku prawo do własnego zdania i opinii, ale też wtedy, kiedy będzie potrafił powiedzieć stanowczo „nie”, sensownie argumentując, że z pewnymi poczynaniami swojej pociechy się nie zgadza. W takich sytuacjach najlepiej stosować metodę negocjacji w rozmowie, ponieważ zarówno rodzic jak i dziecko mają szansę na wyrażenie swojego zdania, czy stanowiska, określić swoje potrzeby i wyciągnąć obojętne wnioski dla obu stron. Wtedy my i nasze pociechy będą zadowolone. Pamiętajmy, że każde dziecko musi wiedzieć, że zawsze, w każdej sytuacji może liczyć na swoją mamę czy tatę. Musi też wiedzieć, że rodzice wyznaczają mu jasne granice, których nie może przekraczać. Wtedy właśnie, wbrew pozorom dziecko czuje się bezpieczne i kochane, ponieważ ma świadomość, że ktoś nad nim czuwa lub przyjdzie z pomocą w razie problemu.

Pamiętajmy, że dziecko, które żyje w świecie autorytetów, buduje swój świat wartości. Wytyczmy więc naszym dzieciom drogę, którą mają podążać przez życie. Drogę, która choć nie zawsze łatwa do pokonania, pozwoli już dorosłemu człowiekowi kształtować charakter, stawiać sobie cele w życiu, umieć cieszyć się z sukcesu, ale również wyciągać wnioski z porażek i upadków, które mija na swojej drodze.

P. W.